

Ma być lepiej

21 lutego 2012

Największy dostawca iPadów i iPhonów firmy Apple poinformował, że podnosi wynagrodzenie dla pracowników w swoich fabrykach w Chinach. Podwyżka ma wynieść do 25 procent. To efekt zapowiedzi niezależnych kontroli, wymuszonych na Apple przez opinię publiczną.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, tajwańska Foxconn Technology Group ogłosiła, że pensje dla pracowników na liniach produkcyjnych w chińskich fabrykach Foxconnu zostały podniesione od 16 do 25%, co zdecydowanie przekracza określony przez rząd minimalny poziom miesięcznego wynagrodzenia w regionie Shenzhen. Podstawowe wynagrodzenie ma wzrosnąć do 2200-2500 RMB, ustawowe minimum wynosi natomiast 1500 RMB.

Dodatkowo Foxconn poinformował, że podejmuje działania zmierzające do zredukowania liczby nadgodzin w swoich fabrykach w Chinach. Podwyżka wynagrodzeń została wprowadzona w związku z planowaną na ten tydzień wizytą niezależnej organizacji zajmującej się ochroną praw pracowniczych, w skład której wchodzi również przedstawiciele firmy Apple. Wizyta została zaplanowana w ogromnej fabryce Foxconnu w Shenzhen, która znana jest jako Miasto Foxconn.

Jak podaje organizacja Fair Labor Association, zespół kontrolny zamierza porozmawiać z tysiącami pracowników w Shenzhen i w innych miejscach, a tematem rozmów mają być tamtejsze warunki pracy i życia, w tym wynagrodzenia i czas pracy.

Audyt jest efektem nacisków opinii publicznej, wywołanych doniesieniami o fatalnych warunkach pracy w zakładach produkujących dla Apple. Choć firm zlecających produkcję w Chinach jest wiele, Apple znalazło się na celowniku ze względu na duże zyski i nowoczesny image firmy.

Foxconn, należący do głównych podwykonawców Apple, przyciągnął uwagę krytyków po serii samobójstw w fabrykach tej firmy w 2010 r. Firma została ostro skrytykowana za niehumanitarne warunki pracy, w tym także za nielegalną liczbę nadgodzin i brak przestrzegania zasad BHP. Apple pod presją opinii publicznej przygotowuje raporty na temat warunków pracy w zakładach swoich podwykonawców, a protesty i naciski konsumentów wymusiły na firmie zlecenie audytu w fabrykach Foxconnu. Uprzednio jedna z firm produkujących dla Apple straciła zamówienia, gdyż nie wdrożyła zaleceń zleceniodawcy w kwestii poprawy warunków pracy i wynagrodzeń. Po Foxconnie audytowi zostaną poddani inni podwykonawcy Apple – firmy Quanta i Pegatron.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)